

Dzieci odrzucane przez rówieśników – cz. II

Maria Deptuła

Poprzednio przedstawiłam typowe dla dzieci odrzucanych przez rówieśników zachowania w interakcjach z innymi i najważniejsze następstwa odrzucenia w okresie dzieciństwa. W tej części artykułu podejmuję próbę przedstawienia genyzy tego zjawiska. Przyczyn specyficznego funkcjonowania tych dzieci poszukuje się przede wszystkim w ich relacjach z rodzicami. Wiedzy na temat genyzy odrzucenia dostarczają także badania koncentrujące się na wybranych właściwościach podmiotu.

Wiedzy o przyczynach odrzucania dziecka przez rówieśników dostarcza teoria przywiązania. Do niej także, chociaż nie tylko, nawiązuje wyjaśnienie odwołujące się do mechanizmu projekcji. Ważnych informacji dostarczają także wnioski z badań nad stylami wychowywania dzieci.

Wyjaśnienie nawiązujące do teorii przywiązania

Przyczyną odrzucenia dziecka przez rówieśników może być nieprawidłowa opieka nad dzieckiem w pierwszych latach życia, która zapewnia możliwości powstania bezpiecznego przywiązania. Przyjmuje się, że jakoś przywiązania dziecka do pierwszego opiekuna warunkuje jakoś przywiązania dziecka do innych osób. Najpierw powstaje przywiązanie do głównego opiekuna – matki lub osoby pełniącej jej rolę, następnie do figur zastępczych. Przywiązanie kształtuje się przez pierwsze trzy lata życia dziecka, a pierwsze jego oznaki pojawiają się około 6-8 miesiąca życia.

Warunkiem powstania przywiązania jest posiadanie dobrego opiekuna, który szybko i adekwatnie reaguje na sygnały płynące od dziecka, jest przewidywalny i spójny w postępowaniu, zaspokaja potrzeby dziecka, w tym bardzo ważną potrzebę kontaktu emocjonalnego, zapewniając dziecku poczucie bezpieczeństwa. To poczucie sprawia, że dziecko kieruje swoją uwagę na poznawanie świata. Skutkiem bezpiecznego przywiązania jest też kształtowanie się poczucia wpływu na otoczenie i zaufanie do świata stające się podstawą wszelkich dalszych poczynań jednostki w dzieciństwie, dorastaniu i dorosłości. Dzieci przywiązane bezpiec-

nie pozytywnie interpretują zachowania innych ludzi i przewidują pozytywny rozwój wydarzeń. Uważa się, że takie przywiązanie sprzyja rozwojowi kompetencji społecznych i ma szczególne znaczenie dla pozytywnych relacji z rówieśnikami.¹

Jeśli jednak opieka nad dzieckiem w pierwszych latach życia sprawowana jest nieprawidłowo to powstaje przywiązanie nie dające poczucia bezpieczeństwa. Nieprawidłowa opieka występuje gdy: opiekun przejawia małą gotowość do reagowania na potrzeby dziecka; ma trudności z odczytaniem jego intencji; pozostawia je często samo; nie reaguje na podejmowanie przez dziecko próby nawiązania kontaktu lub reaguje zbyt późno, gdy dziecko już bardzo płacze; kontakty fizyczne z dzieckiem są nieadekwatne do jego potrzeb i często dla niego nieprzyjemne. Następstwem przywiązania nie dającego poczucia bezpieczeństwa jest m. in. nasilona agresywność, wysoki poziom wrogości, mściwość i nieposłuszeństwo, a także zachowania prowokacyjne, których celem jest zwrócenie na siebie uwagi. Dziecko o takim typie przywiązania ma tendencję do *interpretowania zachowań innych (neutralnych, a nawet pozytywnych) jako kierowanych negatywnymi intencjami. Podobnie interpretuje zewnętrzne wydarzenia. Regulacja emocji i zachowań oparta na takiej podstawie prowadzi do zachowań lękowych bądź agresywnych.*²

Wyjaśnienie odwołujące się do mechanizmu projekcji

Nieakceptację (odrzućenie bądź izolację) dziecka w grupie rówieśniczej M. John³ wyjaśnia za pomocą mechanizmu

projekcji – rzutowania wcześniej ukształtowanych wyobrażeń o świecie i stosunkach międzyludzkich na bieżące sytuacje. Jeśli zachowanie rodziców jest dla dziecka źródłem lęku, to kształtuje się u niego nastawienie na przewidywanie zagrożeń. Jego konsekwencją jest utrudnione spostrzeganie niezgodnych z doświadczeniem aspektów sytuacji i powstawanie nastawienia na przeciwdziałanie zagrożeniu w relacjach z innymi. Dzieci odrzucane reagują agresją, a dzieci izolowane unikaniem aktywności. Zachowanie to jest niezrozumiałe dla otoczenia i wzbudza poczucie zagrożenia. Następstwem tego jest okazywanie tym dzieciom niechęci, obojętności, unikanie kontaktu. Takie reakcje otoczenia spostrzegane są przez dzieci jako wyraz braku akceptacji, na skutek czego potęguje się lęk i nastawienie na przewidywanie zagrożeń w kolejnych sytuacjach.

Występowanie mechanizmu projekcji w relacjach dzieci odrzucanych z rówieśnikami potwierdza m. in. seria badań przytaczanych przez C. Gagnon⁴, dotyczących interpretacji intencji rówieśników w sytuacjach, gdy ich zachowania mają denerwujące konsekwencje dla dzieci nieakceptowanych. Dotyczyło to takich zachowań, jak np. zniszczenie zabawki, przypadkowe uderzenie w zabawie ruchowej albo sytuacji, w której odpowiedzialność rówieśników nie jest wystarczająco jasna. Dzieci nieakceptowane zwykle interpretują takie zachowania jako celowe i wrogie, i reagują na nie agresywnie. Rówieśnicy, których ta zła interpretacja motywów dotyczy, traktują zachowanie dzieci nieakceptowanych jako wyraz wrogości. Nawet, jeśli z jakiegoś powodu nie zareagują oni także agresją, to prawdopodobnie odrzucą dziecko. Z biegiem czasu obie strony rozwijają wzajemne oskarżenia a wrogość między nimi nasila się.

Wyjaśnienie odwołujące się do stylów wychowania dziecka

H. R. Schaffer zwraca uwagę, że *chłodni i niedostępni rodzice częściej niż rodzice, którzy udzielają wsparcia i darzą dzieci ciepłem, dochowują się dzieci agresywnych.*¹ **Chłód i niedostępność, obok wysokiej kontroli i wygórowanych wymagań, są charakterystyczne dla autorytarnego stylu wycho-**

wywania dzieci. Jego efektem jest natomiast niski poziom rozwoju umiejętności społecznych dzieci. O dzieciach wychowywanych w rodzinach autorytarnych H. Bee pisze, że *gorzej sobie radzą w towarzystwie rówieśników niż dzieci wychowywane w innego rodzaju rodzinach*.⁵ Niektóre z nich są „przygaszone”, inne natomiast wykazują wysoki poziom agresji lub inne wskaźniki wymykania się spod kontroli.

Niekorzystna dla rozwoju społecznego dzieci jest także nadmierna pobłażliwość rodziców, bowiem dzieci tak wychowywane są nieopanowane w relacjach z innymi.¹ Jeśli rodzice z pobłażaniem traktują ich wybuchy agresji, to dzieci są często agresywne w relacjach z rówieśnikami. Następstwem pobłażliwego stylu wychowania jest też niedojrzałość w obcowaniu z rówieśnikami i w wywiązywaniu się z zadań szkolnych. Dzieci takich rodziców gorzej radzą sobie w szkole, rzadziej przyjmują na siebie odpowiedzialność i są bardziej zależne.

Badania G. Pattersona nad genezą i źródłami antyspołecznego (zwykle agresywnego) zachowania dzieci wskazują na to, że rodzice, których *techniki dyscypliny i kontroli zachowania dziecka są nieskuteczne, częściej wychowują nieposłuszne i antyspołecznie nastawione dzieci*.⁶ Następstwem tego jest wykluczenie dziecka z grona rówieśników i trudności w nauce, a w dalszej przyszłości przyłączanie się do grup dewiacyjnych, co pogłębia antyspołeczne nastawienie dziecka.

Najgorsze skutki dla rozwoju dziecka ma niedbały (niezaangażowany) styl wychowania, charakteryzujący się niskim poziomem akceptacji dla dziecka, niskim poziomem wymagań i kontroli. Dzieci takich rodziców są w okresie dojrzewania *bardziej impulsive i aspołeczne, mniej umiejętnie obchodzą się z rówieśnikami i w szkole nie tak bardzo są zainteresowane zdobywaniem nowych umiejętności*.⁷

Odrzucani wśród rówieśników

Zachowania dzieci odrzucanych wskazują na egocentryzm. Dzieci te sprawiają wrażenie niewrażliwych na cudze potrzeby lub niezdolnych do zdawania sobie sprawy z punktu widzenia rówieśników. Skupione na własnych celach wydają się być niezdolne

lub niegotowe do jednoczesnego rozpatrywania sytuacji z własnego i cudzego punktu widzenia oraz uwzględniania ich w podejmowanych działaniach.

Kolejną przyczyną niewłaściwego funkcjonowania dzieci odrzucanych w relacjach z rówieśnikami może być fakt, że nie rozumieją one w wystarczającym stopniu na czym polega współpraca, wzajemny szacunek, reguły wzajemności i kompromisu. Nie posiadają też adekwatnej wiedzy o tym, jak pomagać koledze w potrzebie, jakie zachowania są oczekiwane i stosowne w różnych sytuacjach społecznych. Ich wiedza na ten temat jest mało precyzyjna. Proponowane rozwiązania hipotetycznych sytuacji konfliktowych i ich reakcje w sytuacjach rzeczywistych są bardziej negatywne i mniej prospołeczne niż reakcje dzieci akceptowanych. Jeśli obrane zachowanie nie prowadzi do rozwiązania konfliktu, to częściej skłonne są do rozwiązania go przy użyciu siły.

Problemem tych dzieci jest też niższy niż u dzieci akceptowanych poziom umiejętności okazywania ciepła w kontaktach interpersonalnych. Dzieci odrzucane spotrzegane są przez rówieśników jako skłonne do wybuchów złości, nie posiadające poczucia humoru, często smutne i płacliwe oraz bardziej lękliwe niż dzieci akceptowane. Poziom samooceny dzieci odrzucanych jest niższy niż dzieci izolowanych i akceptowanych.

Z przeglądu przyczyn odrzucenia dziecka przez rówieśników wynika, że **pomoc dzieciom odrzucanym powinna zmierzać przede wszystkim do zmiany warunków ich życia w rodzinie**. Wymaga to postawienia diagnozy przyczyn niewłaściwego traktowania dziecka przez rodziców i adekwatnego działania. Kiedy przyczyną niewłaściwego traktowania dziecka jest brak wiedzy rodziców, wystarczającą pomocą mogą być działania o charakterze edukacyjnym podejmowane przez pedagogów. Natomiast pozostałe przyczyny wymagają interwencji psychoterapeuty, a czasem także specjalisty ds. uzależnień, bowiem autorytarny i niedbały styl wychowania często charakterystyczny jest dla osób uzależnionych od alkoholu.

Celem oddziaływań adresowanych do dziecka może być rozwijanie zdolności do

decentracji interpersonalnej, czyli zdolności do zdawania sobie sprawy z punktu widzenia innych ludzi i rozwijanie gotowości do brania pod uwagę także cudzych potrzeb.⁸ Może to być także tworzenie warunków do zmiany stosunku emocjonalnego do rówieśników albo wspomaganie rozwoju emocjonalnego, co powinno prowadzić do zmniejszenia tendencji do agresji.⁹ Inny sposób to uczenie reguł współżycia społecznego, rozwiązywania konfliktów i podejmowania współpracy. Na dziecko oddziaływać można także poprzez tworzenie warunków do kształtowania się wyższej, ale realistycznej samooceny, prowadzącej do zwiększania samoakceptacji. Na koniec warto podkreślić, że wybór celów oddziaływań powinien być poprzedzony rozpoznaniem dominujących przyczyn odrzucenia danego dziecka przez rówieśników. □

*Bibliografia podana przez Autorkę dostępna jest w redakcji.

Autorka jest pedagogiem, profesorem na Uniwersytecie im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, kierownikiem Zakładu Pedagogiki Opiekuńczo Wychowawczej, trenerem PTP.

¹ H. R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, tłum. A. Wojciechowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 137.

² M. Czub, *Spoleczna natura rozwoju emocjonalnego*, w: A. Brzezińska, S. Jabłoński, M. Marchow (red.) *Niewidzialne źródła. Szanse rozwoju w okresie dzieciństwa*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2003, s. 58.

³ M. John, *Orientacja w sytuacjach społecznych dzieci w różnym stopniu akceptowanych przez grupę*, w: M. John (red.) *Orientacja dzieci i młodzieży w sytuacjach społecznych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1987.

⁴ C. Gagnon, *Compétence sociale et difficultés d'adaptation aux pairs*, w: P. Durning, R. E. Tremblay (red.) *Relation entre enfants. Recherches et interventions éducatives*, Édition Fleurus, Paris 1988, s. 117-149.

⁵ H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, tłum. A. Wojciechowski, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2004, s. 251.

⁶ Tamże, s. 16.

⁷ Tamże, s. 252.

⁸ Temu celowi może służyć, między innymi, metoda indukcyjnej, o której pisałam w „Remedium”, nr 3(157), marzec 2006, s. 8-9.

⁹ Tego typu cele mogą być prawdopodobnie realizowane za pomocą programu „Spójrz inaczej”, który prezentowałam w „Remedium”, nr 11(117), listopad 2002, s. 1-3 oraz nr 1(119), styczeń 2003, s. 1-3.